

Do
Sądu Najwyższego
za pośrednictwem
Sądu Okręgowego
w (...)

sygn. akt: (...)

Wnioskodawczyni:
(...)
repr. przez
adw. (...)

Uczestnicy:
1. (...)
2. (...)
3. (...), repr. przez
r. pr. (...)

wartość przedmiotu zaskarżenia:
(...) zł

SKARGA KASACYJNA

W imieniu (...) (pełnomocnictwo w aktach), zaskarżam w całości postanowienie z (...) r. Sądu Okręgowego w (...). Wnoszę o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...) z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skargę opieram na podstawie naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania, a to:

- art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 – przez jego niewłaściwe zastosowanie mimo braku tożsamości podmiotowej w sprawie niniejszej i w poprzedzającej ją sprawie (...), w której sąd oddalił wniosek o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenia,
- art. 321 w zw. z art. 13 § 2 K.p.c. – przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że sąd może stwierdzić nabycie własności przez zasiedzenie przez podmiot nie objęty wnioskiem o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie,
- art. 366 w zw. z art. 365 § 1 w zw. z art. 13 § 2 K.p.c. – przez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy sprawa ani nie dotyczy tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło już przedmiot rozstrzygnięcia, ani nie została rozstrzygnięta między tymi samymi stronami,
- art. 523 K.p.c. – przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu w sprawie, która nie jest sprawą o zmianę postanowienia oddalającego wniosek o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie,

- art. 610 § 1 zd. 1 w zw. z art. 670 i art. 677 § 1 zd. 1 K.p.c. – przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie sąd orzeka z urzędu, nie będąc związanym treścią wniosku co do osób, na rzecz których stwierdza zasiedzenie.

Wnoszę o przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania.

Uzasadnienie skargi

W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy w (...) niewłaściwie zastosował przepisy o powadze rzeczy osądzonej w postępowaniu nieprocesowym. Dokonał bowiem rozszerzającej ich wykładni, dopatrując się przesłanek odrzucenia wniosku mimo nieistnienia tożsamości podmiotowej i przedmiotowej w sprawach (...) i w sprawie niniejszej.

Oddalając w sprawie (...) wniosek o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz (...) Sąd Rejonowy w (...) stwierdził tylko, że nie nabyli oni własności nieruchomości w udziałach po 1/4 części z dniem 12 marca 2008 r. To i tylko to stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Nie orzekał zwłaszcza sąd rejonowy, czy nieruchomość

zasiedziały kto inny i w jakich ewentualnie udziałach. Nie rozstrzygał też, czy do zasiedzenia nie doszło 25 listopada 1994 r., a o to przecież – a więc o inny zupełnie okres zasiedzenia niż w postępowaniu (...) – chodzi w sprawie niniejszej. Nie sposób zatem przyjąć, że oddalenie wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie zamyka – na mocy art. 366 w zb. z art. 365 § 1 w zw. z art. 13 § 2 K.p.c. – możliwość dochodzenia w innym układzie podmiotowym i terminie.

Sąd okręgowy odmówił wnioskodawcy rozpoznania wniosku, opierając się na art. 610 § 1 zd. 1 w zw. z art. 670 i art. 677 § 1 zd. 1 K.p.c. Wydaje się to niezasadnym rozszerzeniem znaczenia art. 610 § 1 zd. 1 K.p.c. Przepis ten przewiduje bowiem odpowiednie zastosowanie unormowania postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jedynie „do ogłoszenia i orzeczenia”. Nie chodzi w nim zatem o wszystkie artykuły rdz. 8 dz. IV księgi drugiej K.p.c., lecz jedynie wybrane – i z pewnością nie art. 670 czy art. 677 § 1 zd. 1. Stanowisko to prezentowane jest zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze przedmiotu. Już w uchwale z 12 czerwca 1986 r. (sygn. III CZP 28/86) Sąd Najwyższy stwierdził w sposób nie budzący wątpliwości, iż w sprawie o zasiedzenie *nie można przyjąć zasady działania przez sąd z urzędu w celu ustalenia osób uprawnionych poza zgłoszeniem przewidzianym w art. 609 § 2 k.p.c.* Z kolei M. Uliasz pisze, iż podstawowa odmienność między postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku a postępowaniem o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie *polega na tym, że sąd w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia nie może badać z urzędu, kto nabył własność rzeczy – właśnie dlatego, że przepisy rdz. 2 dz. III księgi drugiej K.p.c. nie zawierają bowiem odpowiednika ani nie odsyłają do art. 670 KPC, który uprawnia sąd do działania z urzędu w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. Dlatego też nie ma w tym postępowaniu zastosowania art. 677 § 1 KPC w tej części, w której stanowi on, że sąd stwierdzi nabycie spadku (tu nabycie własności przez zasiedzenie) przez spadkobierców (tu nabywcę) „choćby były to inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy” (M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2008, uw. 2 do art. 610). Odpowiednie*

zastosowanie przepisów o postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jedynie „do ogłoszenia i orzeczenia” ma zdaniem skarżącej istotne następstwa: Otóż art. 610 § 1 zd. 1 K.p.c. *a contrario* wyklucza posiłkowanie się w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie przepisami rdz. 8 dz. IV księgi drugiej K.p.c. dotyczącymi samego procesu ustalania przez sąd stanu faktycznego (zwłaszcza art. 670 K.p.c.). Proces ten nie jest bowiem ani ogłoszeniem, ani orzeczeniem. Nie sposób przyjąć, że racjonalny ustawodawca z jednej strony nie przewiduje badania przez sąd kręgu podmiotów legitymowanych do żądania stwierdzenia zasiedzenia, a z drugiej dopuszcza orzekanie zasiedzenia na ich rzecz.

Ten tok rozumowania zdaje się znajdować potwierdzenie w orzecznictwie. Przykładowo, w przywołanej już uchwale z 12 czerwca 1986 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż *w sprawie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie nie występuje stan sprawy w toku, jeżeli toczy się inne postępowanie o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie tej samej nieruchomości na rzecz innych osób*. Konsekwentnie zatem nie sposób dopatrzeć się tam, gdzie wniosek o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz pewnej grupy osób, powagi rzeczy osądzonej w sprawie zakończonej oddaleniem wniosku na rzecz innych podmiotów. Jeśli tylko chcą w każdej takiej sprawie zasilać budżet państwa opłatą sądową, kolejne wnioski ich można ewentualnie oddalać, ale nie należy ich *a limine* odrzucać.

Arcyistotny jest tu pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 9 grudnia 2009 r. (sygn. IV CSK 297/09) – sformułowany *nota bene* właśnie na gruncie sprawy o zasiedzenie – iż *powaga rzeczy osądzonej odnosi się do przedmiotu procesu w takiej postaci, jaką miało żądanie w chwili wydania orzeczenia*. W sprawie niniejszej udziałem (...) było stwierdzenie zasiedzenia własności całej nieruchomości, a nie 2/9 części udziału we współwłasności, jak w postępowaniu (...). We wspomnianym postanowieniu Sąd Najwyższy, powołując się na postanowienie z 7 października 2005 r. (sygn. IV CK 133/05), zaznaczył, iż *w sprawach o zasiedzenie zastosowanie ma bowiem z mocy art. 13 § 2 k.p.c. wynikająca z art. 321 § 1 k.p.c. zasada związania granicami żądania, przy czym owo związanie dotyczy przedmiotu zasiedzenia, a zatem między innymi wskazania czy chodzi o nabycie prawa własności czy współwłasności nieruchomości lub jej oznaczonej części*. W odczuciu skarżącej pogląd ten należy odnieść i do sprawy niniejszej.

Sąd okręgowy uzasadnia oddalenie zażalenia brakiem wskazania nowych okoliczności, w rozumieniu art. 523 K.p.c. Tymczasem w przedmiotowej sprawie wynikająca zeń norma nie ma w ogóle zastosowania. Obejmowałaby ona wyłącznie postępowanie w przedmiocie zmiany postanowienia zapadłego pod sygnaturą (...). W postanowieniu z 10 września 2009 r. (sygn. V CSK 78/09) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że *Sąd Okręgowy nie zastosował i nie mógł zastosować art. 523 k.p.c. w sytuacji, kiedy wnioskodawczyni nie żądała zmiany prawomocnego postanowienia lecz złożyła nowy wniosek*. Jak konstatuje SN, sąd nie może zatem tego przepisu w ogóle naruszyć. Zdaniem skarżącej trudno pogląd ten pogodzić z uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w (...) opiera je właśnie na art. 523 K.p.c. – oddalając zażalenie m.in. z uwagi na fakt, że w sprawie nie dopatrzyl się żadnych nowych okoliczności. Sąd okręgowy pominął jednak w swych rozważaniach, iż wobec wyniku postępowania (...) dopuszczalne jest zarówno wniesienie o zmianę wydanego już postanowienia o oddaleniu pierwotnego wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie, jak i wystąpienia o wydanie kolejnego postanowienia. Sąd Najwyższy rozstrzygnął przywoływanym już

postanowieniu z 10 września 2009 r., że przewidziana w art. 523 zd. 2 k.p.c. możliwość żądania zmiany postanowienia, oddalającego wniosek w postępowaniu nieprocesowym, nie oznacza, iż jest to jedyna dopuszczalna droga, na której może swoich praw dochodzić osoba, która powołuje się na wystąpienie nowej okoliczności. (...) W takiej sytuacji dopuszczalne jest bez narażenia się na zarzut rzeczy osądzonej, wystąpienie z nowym wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia.

Z tych powodów zdaniem skarżącej doszło do obrazu przepisów prawa procesowego, a uzasadnienie wpływu powyższych naruszeń na wynik postępowania nasuwa się samorzutnie. Analiza motywów zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w (...) uznał, iż brak nowych okoliczności w rozumieniu art. 523 K.p.c. nie pozwala zażalenia uwzględnić, a w konsekwencji – wobec spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 199 § 1 pkt 2 K.p.c. i w świetle zasady wyrażonej w art. 610 § 1 zd. 1 w zw. z art. 670 i 677 § 1 zd. 1 K.p.c. – pozostaje je oddalić. Gdyby sąd ów nie zastosował rozszerzającej wykładni przepisów o orzekaniu ponad żądanie (art. 321 i art. 610 K.p.c.) oraz o granicach *rei iudicatae* (art. 356-366 K.p.c.), nie mógłby dojść do przekonania, iż wniosek w sprawie niniejszej został już *de facto* rozpoznany w postępowaniu (...). Tymczasem tylko to uzasadniałoby oparcie rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej na art. 199 § 1 pkt 2 K.p.c. Innymi słowy, sąd nie oddaliłby zażalenia, lecz uchylił zaskarżone postanowienie, zobowiązując Sąd Rejonowy w (...) do rozpoznania wniosku i – stosownie do wyników postępowania – uwzględnienia go bądź oddalenia.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania

Zdaniem skarżącej, skarga niniejsza jest – w części – oczywiście uzasadniona. W pozostałej części istnieje w sprawie potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Oczywistość skargi obejmuje zwłaszcza zarzut naruszenia art. 523 K.p.c. Już samo brzmienie art. 523 zd. 2 K.p.c. nie pozostawia wątpliwości, iż przepis ten dotyczy wyłącznie postępowania w przedmiocie zmiany postanowienia oddalającego wniosek, wydanego w postępowaniu nieprocesowym. Tymczasem tu przepis ten zastosowano dla odrzucenia pisma procesowego w sprawie, w której żaden wniosek nie został jeszcze oddalony. Wydaje się, że wystarczy to do dopatrzenia się „niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności (...) z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny” (orz. SN z 22 lutego 2010 r., sygn. II CSK 510/09). Zresztą jak skomplikowane nie byłoby zagadnienie prawne, od chwili rozstrzygnięcia go przez Sąd Najwyższy staje się ono kwestią oczywistą, nie budzącą kontrowersji. W przywoływanym już postanowieniu z 10 września 2009 r. (sygn. V CSK 78/09) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stosowanie art. 523 K.p.c. w sytuacji, kiedy wnioskodawczyni nie żądała zmiany prawomocnego postanowienia, lecz złożyła nowy wniosek, jest niedopuszczalne.

Potrzeby wykładni przepisów dopatruje się natomiast skarżąca w odniesieniu do art. 610 § 1 zd. 1 w zw. z art. 670 i art. 677 § 1 zd. 1 K.p.c. W skardze przyjęty został za orzecznictwem Sądu Najwyższego pogląd o niedopuszczalności działania przez sąd z

urzędu w celu ustalenia osób uprawnionych poza zgłoszeniem przewidzianym w art. 609 § 2 K.p.c. Nie jest to jednak opinia niekwestionowana. Przywołany w uzasadnieniu niniejszej skargi M. Uliasz stwierdza, iż *w judykaturze prezentowane jest również odmienne stanowisko oparte na założeniu (contra legem), że art. 677 § 1 KPC stosuje się wprost w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia i – co za tym idzie – sąd ma obowiązek z urzędu ustalić, kto nabył własność w wyniku zasiedzenia (Kodeks..., op.cit., uw. 2 do art. 610)*. Tak poważny zarzut wyrażony na łamach poczytnego komentarza wymaga reakcji. Zwłaszcza, że rozbieżność ta widoczna jest nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo, w uzasadnieniu postanowienia z 16 stycznia 1997 r. (sygn. I CKU 55/96) czytamy, iż *przepis art. 610 § 1 kpc stanowi, że do orzeczenia zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku. W szczególności zastosowanie mają przepisy art. 670 § 1 i 677 § 1 kpc nakładające na sąd obowiązek działania z urzędu*. Z kolei w postanowieniu z 18 września 1998 r. (sygn. III CKN 608/97) Sąd Najwyższy stwierdził, iż *postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia zapada po ustaleniu przez sąd z urzędu, niezależnie od wniosków uczestników postępowania, wszystkich posiadaczy samoistnych (art. 609 § 2 i 3 k.p.c. i art. 610 k.p.c. w związku z art. 677 § 1 k.p.c.)*. Rozbieżność w orzecznictwie widoczna jest też w sądach pierwszej instancji. Śledząc dyskusje sędziowskie na forach internetowych można wręcz znaleźć na pół żartobliwe komentarze, iż *uchwała III CZP 28/86 niestety nie bardzo się przyjęła i sądy stwierdzają zasiedzenie na rzecz tego, który był samoistnym posiadaczem w chwili upływu terminu, niezależnie od wniosku*. (źr.: http://www.ebos.pl/opinie_prawne/635_postepowanie_o_quot_zasiedzenie_quot.html).

Zakwalifikowanie pozostałych z podniesionych w skardze zarzutów wedle kryteriów przewidzianych w art. 398⁹ § 1 K.p.c. zależy od wyników zarysowanej powyżej oceny znaczenia wykładni art. 610 § 1 zd. 1 K.p.c., niemniej i one wskazują zdaniem skarżącej na oczywisty charakter skargi. Przepisów o powadze rzeczy osądzonej nie należy bowiem interpretować w sposób rozszerzający.

Wobec powyższego, zasadne wydaje się przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania.

Podkreślenia nie wymaga natomiast jak się wydaje brak przeszkód formalnych do wniesienia niniejszej skargi. Wszak już w postanowieniu z 17 stycznia 2001 r. (sygn. III UZ 141/00) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że *postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu odwołania od decyzji organu rentowego należy traktować jako postanowienie w przedmiocie odrzucenia pozwu w rozumieniu art. 392 k.p.c.* Można zatem poprzestać na stwierdzeniu, iż art. 398¹ § 1 K.p.c. brzmi w istotnym tu zakresie dokładnie tak samo, jak art. 392.

adw. (...)

Załączniki:

- pełnomocnictwo wraz z czterema odpisami
- dowody uiszczenia opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa i (...) odpisów
- dowód uiszczenia opłaty sądowej
- sześć odpisów skargi

Paweł Wrześniewski
adwokat & rzecznik patentowy
www.pwrz.pl
p.wrzesniewski@pwrz.pl
tel. 792 766 857, faks 22 30 01 281